„ZASZKLENI”…

JERZY SOKALSKI

Jeżeli macie Państwo balkon, należy go koniecznie oszklić. Pewnie tak sądzi większość ludzi na Ukrainie. Popatrzcie na wielopiętrowe domy małych i wielkich miast. Epidemia oszklenia. Po co? Skąd się wzięło pragnienie dobrowolnie pozbawić swoje mieszkanie (i siebie) choć malusieńkiego związku z przyrodą?

Pod zewnętrzną przeźroczystą osłoną (zaszklony balkon) widzimy globalne zjawisko. Obywatele oddzielają sie od świata zewnętrznego, a balkon – to ostatnia rubież we własnej fortecy. Mieszkanie zaczyna się od opancerzonych drzwi i kończy się metalo-plastykowymi oknami balkonu...

Wydawałoby się, że pierwotnie balkon był projektowany po to, żeby zmęczony zamknięciem w czterech ścianach mieszkaniec, mógł o każdej porze zstąpić na symboliczny mostek do natury, w otaczający go świat, wypić szklankę herbaty na świeżym powietrzu, popatrzeć z upodobaniem na kwiatuszki. A propos, kwiatuszki ostatnio praktycznie całkiem zniknęły z balkonów ukraińskich. Nie do kwiatuszków teraz. Otóż „najważniejsza sprawa” – zrealizować szablonową procedurę: „zaszyć” dolną część balkonu plastykiem, a górną – szklanym „opatrunkiem”. Niektórzy „postarali się” tak „zaszyć” wszystkie „dziury”, że pozostawili dla okienka na balkonie malutki otwór. Balkon przekształcił się w ciemnicę. Za to, trochę cieplej w mieszkaniu. Niby brak innych metod ocieplania. (Np. wystarczy zamienić zwykłe okna w mieszkaniu na nowoczesne). Doszło do tego, że dużo osób (nie fachowców) samodzielnie zaczyna szklić balkony, zapominając o podstawowych wymogach bezpieczeństwa. Już nie jeden raz szklane „urządzenie” balkonów nie wytrzymywało wiatru i spadało na ulice. Dobrze, że w tym momencie nie było tam ludzi…

Można sobie wyobrazić, jaką „rozkosz estetyczną” przedstawiają takie bloki mieszkalne. Dlaczego nie budzi to sprzeciwu ze strony urzędników od architektury? Ale im dalej tym gorzej. To w jednym, to w innym bloku, gdzie dotąd nigdy nie było balkonów zaczynają one masowo powstawać, przeważnie nielegalnie (bez zezwolenia i ekspertyzy).

Czy to kogoś niepokoi?...

Jedna z moich znajomych „urządziła legalny” balkon. Okazał się wielki i sympatyczny. Z widokiem na zielone podwórko i gruszkę, owoce której zwisały prosto nad głową. Można opalać się, pić kawę czy herbatę, czytać, odpoczywać. Jednak jesienią znajoma zdecydowała się go oszklić. („żeby było ciepło, śnieg nie padał i można było przechowywać żywność, warzywa”). Szkoda, że teraz ta oaza zamieniła się na banalne przedłużenie pokoju.

Oczywiście, jeżeli balkon lub loggia wychodzą na zagazowaną hałaśliwą ulicę, oszklenie można czymś usprawiedliwić, ale dlaczego robić to we wszystkich innych wypadkach? Bo to już stało się zwyczajem?

Naprzeciwko mego domu jednocześnie kilka osób oszkliło balkony. Ciekawe, że środkowa rama, wykonana jest w kształcie wielkiego nieotwierającego się okna (pewnie, tak taniej). Dla związku ze światem zewnętrznym istnieją dwa boczne okienka. Często obserwujemy następny widok: w jednym końcu balkonu stoi mąż, w innym żona. Bo razem koło jednego okna jest ciasno. Ani obejmować się, ani całować się, wspólnie patrząc na świat z lubością! Szkło dzieli rodziny?!

W Europie balkonów nieoszklonych jest znaczniej więcej, niż na Ukrainie. Już nie mówiąc o kwiatowej obfitości balkonów europejskich. Europejczycy dawno uświadomili sobie, co to znaczy balkon oraz jakim on musi być. A może nasi miłośnicy powszechnego szklenia przekształcą się w duchowo „oszklonych” ludzi?

KG

Inauguracja roku akademickiego we lwowskim WSD

KONSTANTY CZAWAGA

Do nieustannej modlitwy w intencji seminarium zachęcał abp Mieczysław Mokrzycki podczas inauguracji roku akademickiego w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Lwowskiej w Brzuchowicach. Podczas Mszy św. biskup pomocniczy diecezji kijowsko-żytomierskiej Witalij Skomorowski, przypomniał alumnom o podstawowych zasadach powołania kapłańskiego.

Bp Skomorowski, rektor WSD w Worzelu koło Kijowa zaznaczył, że powołanie kapłańskie, podobnie jak w życiu ewangelicznych postaci Marty i Marii, powinno opierać się na dwóch podstawowych cechach: kontemplacji oraz aktywnej działalności. „Każdy kapłan w pierwszej kolejności jest powoływany do głębokiej przyjaźni z Chrystusem. Kapłan, zatem ma być specjalistą od spraw duchowych. Takiej też osoby duchownej potrzebują dzisiejsi wierni” – podkreślił bp Skomorowski.

W wykładzie inauguracyjnym ks. dr Adam Firosz, kanclerz kurii biskupiej diecezji zamojsko-lubaczowskiej zwrócił uwagę na podstawowe zagrożenia dla kapłaństwa, jakie wynikają z laickiego rozumienia Kościoła. „W obecnych czasach próbuje się wyłączyć Chrystusa z Kościoła, a sam Kościół traktować, jako kolejną instytucję pracy. Aby zapobiec temu, kapłani są zobowiązani do budowania własnej duchowości, wspólnoty braterskiej w kapłaństwie oraz permanentnego studium” – zauważył ks. Firosz. Ks. Oleg Salamon, rektor lwowskiego WSD powiedział dla „Kuriera”, że nowy rok akademicki rozpoczęło 31 seminarzystów z archidiecezji lwowskiej, dwóch jest z diecezji łuckiej i pięciu ze zgromadzenia pallotynów. „Cieszymy się, że mamy więcej profesorów z Polski. Są to księża-wykładowcy, którzy pochodzą z archidiecezji krakowskiej oraz diecezji sandomierskiej i zamojsko-lubaczowskiej. Będą pomagać nam w wychowaniu naszych kleryków – powiedział ks. Salamon.

POLSCY I UKRAIŃSCY STRÓŻE PRAWA – WE WSPÓLNEJ WALCE PRZECIW PRZESTĘPCZOŚCI

AGNIESZKA RATNA

Po raz pierwszy na Ukrainie polska policja i wołyńska milicja rozpoczęły realizację projektu „Razem bezpieczniej”.

Stróże prawa z województwa lubelskiego oraz z Wołynia podpisali umowę, która pomoże pracownikom Naukowo-badawczego centrum kryminalistycznego przy wydziale obwodowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Ukrainy w uzyskaniu sprzętu do wykrywania substancji narkotyzujących. Ich koledzy z Polski otrzymają natomiast szybkie samochody do ścigania przestępców oraz ruchome centra monitorowania.

Iryna Nowosad, pracownica Wydziału PR Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Ukrainy Oddział na Wołyniu, opowiedziała „Kurierowi Galicyjskiemu”, że projekt jest realizowany w ramach programu współpracy przygranicznej „Polska – Białoruś - Ukraina 2007-2013”. Przewiduje on uzyskanie środków na udoskonalenie zaplecza materiałowo-technicznego krajów-uczestników. Liderem i koordynatorem projektu jest strona polska, która ponosi wszelkie koszty oraz przygotowuje dokumentację, wymaganą do uczestnictwa w tym programie. Poza tym, policjanci z Lublina zobowiązali się do tego, by wspólnie z kolegami z Wołynia realizować projekt „Razem bezpieczniej”. Będą oni uczestniczyli w wytypowaniu zwycięzcy przetargu na zakup nowego sprzętu dla Naukowo-Badawczego Centrum Kryminalistycznego. Będą organizowane wspólne seminaria i szkolenia. Policjanci polscy będą też przekazywali europejskie doświadczenie oraz informacje, sprzyjające wykryciu przestępstw transgranicznych (handel ludźmi, kontrabanda narkotyków, nielegalna migracja).

Tomasz Bielecki, Pełnomocnik Komendanta Policji województwa lubelskiego do spraw kontaktów z milicją Ukrainy opowiedział, że przed EURO-2012 dobrze będzie, gdy strony umowy wymienią doświadczenia i nauczą się od siebie nawzajem, poznają prawo sąsiedniego kraju. Pomoże to w dobrej i skutecznej realizacji wszystkich przepisów bezpieczeństwa w trakcie mistrzostw. Pan Bielecki zaznaczył też, że jest bardzo zadowolony ze współpracy z milicjantami wołyńskimi, która trwa od sześciu lat. Efektem tej współpracy było odszukanie i zatrzymanie polskich przestępców, którzy ukrywali się na terenie Ukrainy oraz ich ekstradycja do Polski.

Podpisanie umowy między Wiktorem Szwydkim, Naczelnikiem Wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Ukrainy na Wołyniu oraz Dariuszem Działem, Komendantem Wojewódzkim policji w Lublinie odbyło się w przyjaznej atmosferze dobrego sąsiedztwa. Polscy partnerzy zaznaczyli, iż jest to jedynie etap przygotowawczy projektu, który będzie realizowany przez dwa lata. Mają nadzieję, że pierwszy sprzęt do laboratorium, w którym będą badane substancje narkotyzujące, zostanie zakupiony już w 2010 roku.

„Milicjanci wołyńscy również pokładają w tym projekcie wielkie nadzieje, - powiedział Igor Riabczykow, kierownik Sekcji Biura Ukraińskiego Interpol.- Pomoże w umocnieniu zaplecza materiałowo-technicznego naszego resortu oraz w pozyskaniu z funduszy europejskich dodatkowych środków do realizacji nowych metod walki z przestępczością”.

Pan naczelnik mówi, że jest to pierwszy taki projekt na Ukrainie, który realizują stróże prawa sąsiednich państw. Zaznaczył to także Waldemar Ilczewski, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RP w Ambasadzie RP na Ukrainie. Specjalnie przyjechał z Kijowa, aby być obecnym w trakcie podpisania tego ważnego dla obu stron dokumentu.

KG

OBCHODY 125. ROCZNICY URODZIN KORNELA MAKUSZYŃSKIEGO

Obchody zapoczątkowała wrześniowa promocja jego twórczości we wrześniu w szkołach Bytomia (SP 5, SP 51, Gimnazjum Nr 1), Chorzowa (SP 25, SP 14) oraz Tarn. Gór (Gimnazjum Nr 1 oraz Technikum Ekonomiczne). Uczniowie z Bytomia uczestniczyli w Konkursie Plastycznym pt. „Dzieci Miejcie Serca Czyste”. Prace uczniów zostały przekazane do Centrum Kulturalno-Oświatowego w Stryju, a następnie ocenione przez artystów ASP we Lwowie. Uczniowie otrzymali gratulacyjne dyplomy oraz książki. Natomiast 10 października odbyła się konferencja naukowa w Stryju pod patronatem Konsulatu Generalnego we Lwowie, podsumowująca dorobek Kornela Makuszyńskiego.

Konferencję poprowadziły Bytomianki - nauczycielki Gimnazjum Nr 1 mgr Genowefa Slęzak oraz mgr Barbara Kozłowska, również aktywne członkinie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Drohobyckiej. Mgr Genowefa Slęzak odczytała referat wprowadzający („Kornel Makuszyński przyjaciel dzieci oraz działacz społeczny”). Pozostałe referaty odczytały doktorantki Uniwersytetu Pedagogicznego w Drohobyczu z Katedry Polonistyki kierowanej przez Wierę Meniok.

Zaprezentowano występy teatrzyku, działającego przy Polskim Centrum Kulturalno- Oświatowym w Stryju o tematyce bajek K. Makuszyńskiego. Przybyła spora ilość gości z Polski z zaprzyjaźnionych miast, szkół. Zaproszono znaczne grupy uczniów szkół sobotnich z okolicznych miast. Goście otrzymali obfite materiały promocyjne, foldery o twórczości wybitnego pisarza. Po zakończeniu Konferencji poświęcono miejsce, w którym powstanie pomnik Kornela Makuszyńskiego. Profesjonalizm prowadzących został wysoko oceniony, co zaowocowało propozycjami dalszej współpracy edukacyjnej.

Alicja Brzan-Kloś

P.S. Stowarzyszenie Ziemi Drohobyckiej informuje iż w dniach 31.10.09 oraz 1.11.09 będzie kwestować na cmentarzu w Bytomiu-Szombierkach oraz Bytomiu-Miechowicach. Celem kwesty jest wspieranie polskiej edukacji w szkołach sobotnio-niedzielnych na Ziemi Drohobyckiej oraz w Stryju